

Szczawno Zdrój, 2 stycznia 2015 r.

**Prezydium
Okręgowego Zarządu Sudeckiego
Polskiego Związku Działkowców
w Szczawnie Zdroju.**

**Marszałek Senatu
Pan Bogdan Borusewicz**

**Rzecznik Praw Obywatelskich
Pani Irena Lipowicz**

Działkowcy w naszym państwie znajdują się nieustannie w stanie niepokoju, ponieważ z przyczyn od nich niezależnych ich bezpieczeństwo prawne jest ciągle zagrożone. Zagrożenie to trwa od ponad 25 lat i powodują go podmioty zainteresowane likwidacją ogrodów działkowych i przejęciem w swoje władanie gruntów dla celów komercyjnych.

Jakby tego było mało, to do grona zainteresowanych likwidacją ogrodów działkowych w celu zaspokojenia swoich roszczeń odszkodowawczych z tytułu przejętych nieruchomości na podstawie dekretu Bieruta z 1945 r. przystąpili byli właściciele zorganizowani w Zrzeszeniu Dekretowców. Odszkodowania te mają być zrealizowane w naturze ponieważ miasto stołeczne Warszawa nie dysponuje wolnymi nieruchomościami. W tej sytuacji dekretowcy widzą i forsują jedynie słuszne w ich ocenie rozwiązanie – grunty ogrodów działkowych. Ich propozycje zakładają likwidację wszystkich ogrodów działkowych w stolicy, z czego mają być zaspokojone ich roszczenia, a pozostałe ogrody proponują przenieść poza Warszawę. Wolne grunty po likwidacji ogrodów dekretowcy proponują sprzedać deweloperom, czyli maksymalnie zabetonować stolicę. Niby proste, jednak wielce krótkowzroczne i niezgodne z obowiązującym prawem propozycje.

Pomysł na zaspokojenie roszczeń reprivatyzacyjnych kosztem warszawskich działkowców bez żadnego odszkodowania i bez odszkodowania dla stowarzyszenia ogrodowego Polski Związek Działkowców za utratę prawa do gruntów i majątku wspólnego, jest niczym innym jak zamiarem ograbienia działkowców. Zaś pozbawiona zieleni, betonowa pustynia miejska znacząco pogorszy warunki egzystowania nie tylko mieszkańców Warszawy. Trzeba bowiem pamiętać, że Warszawa jest stolicą wszystkich Polaków i z nimi należałoby konsultować ważne decyzje, które bezpośrednio będą wpływały na jakość codziennego życia i zdrowia rodzin stale i czasowo mieszkających w stolicy obywateli RP.

Trwają już prace legislacyjne w Senacie nad projektem reprivatyzacji i nie trudno przewidzieć skutków tej ustawy dla ogrodów i działkowców, jeśli znajdą się w niej rozwiązania proponowane przez dekretowców.

Panie Marszałku

Wprawdzie nikt z uprawnionych podmiotów nie konsultował ze środowiskiem działkowców projektu ustawy reprivatyzacji w Warszawie, to jednak z uwagi na to, że propozycje dekretowców są rażąco sprzeczne z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych a także zagrażają obywatelskim prawom i wolnościom zapisanym w konstytucji RP, oczekujemy iż Senat odrzuci pomysł aby ogrodami działkowymi spłacić zobowiązania państwa wobec dekretowców.

List niniejszy przekazujemy Rzecznikowi Praw Obywatelskich z prośbą, aby w trosce

o zgodność tworzonego prawa z konstytucją RP, zainteresowała się projektem ustawy o reprivatyzacji w Warszawie, który jest procedowany w komisji senackiej.

Pani profesor

Dzisiaj problem zaspokojenia roszczeń dekretovców jest zagrożeniem dla ogrodów i działkowców z Warszawy, jutro może pojawić się inny problem, który będzie zagrożeniem dla praw działkowców z innych regionów kraju. Czy w takiej sytuacji działkowcy, jako społeczeństwo obywatelskie mogą bez obaw liczyć na poszanowanie ich praw przez władzę? Działkowcy jako obywatele mają prawo czuć się dobrze w swoim państwie, które stoi na straży jego praw i swobód. Dlatego zwracamy się do Pani Rzecznik z prośbą, aby w ramach swoich zadań i obowiązków sprawdziła, czy nowo tworzone prawo dla dekretovców nie narusza praw działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

SEKRETARZ
Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZO
mgr Maria Klimków

PREZES
Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZO
w Szczepanie-Zdroju
mgr Wincenty Kulik